Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) ZAMKOWA 3-3

Nr. 447. Wilno, dn. 22 maja 1931 roku.

Treść numeru:

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

"Lietuvos Aidas" o sprawach litewskich w Radzie Ligi Narodów.

"Lietuvos Aidas" Nr.109 z dn.18.V.1931 r. Artykuł p.t."Nowiny z Genewy". Streszczenie:

Elta doniosła o nowej skardze Niemców kłajpedzkich. Nie wdając się w szczegółowe rozważanie skargi, zaznaczyć jedynie należy, że Niemcy pragnęłyby uważać obszar Kłajpedy za jednostkę niezależną. W rzeczywistości zaś obszar Kłajpedy jest częścią Litwy. Rząd centralny jest również dla Kłajpedy najwyższym organem. Konwencja kłajpedzka nie mogła przewidzieć wydarzeń z życia praktycznego. Ustala ona jedynie ogólne zasady, które pozwalają na interpretację konwencji w zastosowaniu jej do życia.

O co chodzi Niemcom, wysuwającym wciąż nowe nieuzasadnione skargi. Oczywista, iż Niemcom nie chodzi o obronę praw mieszkańców kraju Kłajpedzkiego, gdyż praw tych nikt nie zamierza pogwałcać. Właściwym ich celem jest ograniczenie i wyparcie wpływów litewskich władz centralnych i całkowite opanowanie kraju dla wpływów niemieckich. Wobec wielkiej ilości agentów i obfitości środków materjalnych nie trudno Niemcom dążyć do tego celu, tembardziej iż kościół, szkoła i przeważna część aparatu administracyjnego znajduje się w rękach niemieckich; siedzą tam wypróbowani agenci niemieccy sowicie opłacani. Acz-kolwiek wszystkie główniejsze pozycje pozostają w ich rękach, to jednak Niemcy usiłują ograniczyć wpływy litewskie do minimum. A ludność, chociaż w przeważnej części jest litewska, to jednak uświadomienie narodowe słabo się u niej zaznacza.

Konwencja kłajpedzka jest jednym z największych błędów, jakich się Litwa w przeszłości dopuściła. Ci, którzy tę konwencję podpisali, włożyli na siebie cały ciężar odpowiedzialności względem przyszłości Litwy. Przy zawieraniu bowiem tej konwencji Litwa była panią sytuacji, jednakże jej nie wykorzystała. Uczyniono więc błąd nie do naprawienia, za który wypada drogo zapłacić i nam i naszym dzieciom i prawnukom. Mimo to, chociaż walka jest b. ciężka, nie trzeba się poddawać pesymizmowi a przeciwnie wytężyć wszystkie swe siły dla obrony swych praw.

Wypada prowadzić walkę na dwa fronty; tym drugim jest zatarg z Polską z powodu linji administracyjnej. Polska nie zgadza się na przekazywanie wynikających na linji administracyjnej incydentów do rozstrzygnięcia komisji neutralnej, gdyż chodzi jej o prowokowanie i rozdrażnianie Litwy przy pomocy właśnie tych incydentów. Być może ukrywa się za tem chęć sprowokowania Litwy tak dalece, aby później wszcząć przeciwko niej bezpośrednią akcję ze swej strony. O ile jednak Polacy nie życzą sobie, aby ich ciemne sprawki wychodziły na jaw, o tyle Litwa powinna stanowczo żądać, aby były one rozpatrywane publicznie.

Co się tyczy forsowanego przez Polskę otwarcia komunikacji rzecznej, to jedyną komunikacją między okupowaną a wolną Litwą może być Niemen, co do którego wypada brać pod uwagę międzynarodowe zobowiązania. Zresztą Litwa nigdy się nie sprzeciwiała tej komunikacji i ogłosiła nawet specjalne przepisy otwarcia Niemna dla żeglugi. Jeżeli zaś Polacy z przepisów tych nie korzystają, a mimo to zabiegają o otwarcie komunikacji, to stwarza się poprostu paradoksalna sytuacja. Ostatecznie w tej kwestji wypowie się Trybunał Haski.

Natomiast sprawa linji administracyjnej wpłynie znów do Rady Ligi Narodów. Trzeba przypuszczać, iż Rada nie sprzeciwi się żądaniom Litwy, skoro żąda ona tylko jawności.

Kronika.

Raport ministra Lerroux w sprawie rokowań polsko-litewskich. W dn.21.V.r.b. wygłosił przedstawiciel hiszpański w Radzie L.N. min.Lerroux raport o rokowaniach polsko-litewskich.

Sprawozdawca, opierając się na nocie, zakomunikowanej mu kilka dni temu przez przewodniczących obu delegacyj polskiej i litewskiej, której treść opublikowaliśmy poprzednio, zawiadamia Radę, iż między stronami nie udało się osiągnąć porozumienia co do dalszych układów. Przy tej okazji sprawozdawca, wyrażając żal z takiego stanu rzeczy, przypomina obu stronom o ich odpowiedzialności w razie, gdyby na pograniczu polsko-litewskiem wydarzyły się incydenty, które mogłyby zagrażać pokojowi w tych krajach. Jednocześnie sprawozdawca przyjmuje do wiadomości zapewnienie polskiego i litewskiego ministra spraw zagranicznych, że powezmą oni wszystkie środki, aby na przyszłość zapewnić ład i porządek na pograniczu. W zakończeniu swego przemówienia sprawozdawca przypomina, że wysiłki Rady w sprawie uporządkowania stosunków polsko-litewskich były wielokrotnie uwieńczone powodzeniem i że od roku nie miał miejsca żaden incydent. Sprawozdawca przypomina również brzmienie rezolucji Rady z dn.10-go grudnia 1927 r., w której między innemi mowa jest o możliwości odwołania się Rady w razie incydentów pogranicznych.

Na tem samem posiedzeniu, z okazji sprawozdania o pracach komitetu dla zredagowania konwencji o środkach zapobiegawczych przeciwko wojnie, minister Zaleski złożył krótkie oświadczenie, w którem przypominał, że delegat Polski i na tym komitecie podkreślił konieczność przeprowadzenia rozbrojenia moralnego równoległe z rozbrojeniem materjalnem. Minister Zaleski podkreślił, że w niektórych krajach przeprowadzono kampanję propagandy prasowej o charakterze wrogim, która przeszkadza porozumieniu między narodami. Przypominając projekt rezolucji szwedzkiej w sprawie działalności prasowej, przedstawionej na komitecie o środkach zapobiegających wojnie, minister Zaleski oświadczył, że delegacja polska przyłączyła się do tego wniosku i prosi Radę, aby zagadnienie rozbrojeniu moralnego przedłożyć wrześniowemu Zgromadzeniu.

Pozatem na dzisiejszem posiedzeniu minister Zaleski referował sprawy, odnoszące się do likwidacji niektórych odcinków węgiersko-czeskosłowackich kolei na podstawie traktatu w Trianon. Sprawa ta została załatwiona polubownie między stronami. Dalej minister Zaleski referował Radzie sprawy ankiety w republice liberyjskiej, zaznaczając przytem że ankieta w niczem nie dotknęła niezależności Liberji i że obracała się ona w ramach paktu Ligi, przyczem podkreśliła ona konieczność pomocy finansowej dla tego kraju. Rada przyjęła również sprawozdanie komitetu finansowego o pracach przygotowawczych nad powołaniem do życia międzynarodowego banku kredytu rolnego. Rada zdecydowała podczas swej obecnej sesji mianować komitet organizacyjny przyszłego banku.

Wysiedlenie referenta poselstwa niemieckiego. Jak podaje "Dzień Kowieński" /Nr.110/, w tych dniach policja kowieńska przesłała referentowi poselstwa niemieckiego Baumgärtelowi zawiadomienie, iż w terminie do 15 czerwca powinien zlikwidować swe mienie w Litwie i wyjechać z tego kraju. Baumgärtel posiada w Kownie dom. Nie miał żadnej przynależności państwowej i dopiero niedawno uzyskał obywatelstwo niemieckie. Obok stanowiska w poselstwie ma zatrudnienie również w konsulacie szwajcarskim, jako doradca prawny.

II. ZAGADNIENIA GOSPODARCZE.

Kronika.

Wyczerpanie kontyngensu. Jak podaje "Dzień Kowieński" /Nr.110/, kontyngens zboża przewidziany w litewsko-łotewskim traktacie handlowym jest już wyczerpany. Łotwa już przewidzianą ilość zboża w Litwie zakupiła i przetransportowała do Łotwy.-

W y j a z d k i e r o w n i k ó w B a n k u L i t e w s k i e g o d o B a z y l e i . Jak podaje "Dzień Kowieński" /Nr.110/, udali się w dn.16 maja do Bazylei kierownik Banku Litewskiego Staszyński dyr.Kaupas i prof.Rymkus, którzy wezmą tam udział w dorocznym zjeździe banku spłat międzynarodowych.

O d d z i a ł B a n k u L i t e w s k i e g o w J a n i s z k a c h . Jak podaje Elta Bank Litewski założy swój oddział w Janiszkach.

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

"L i e t u v o s A i d a s" o w y b o r a c h d o s a m o r z ą d ó w .

"Lietuvos Aidas" Nr.108 z dn.17.V.1931. Streszczenie:

Dotąd wybory do samorządów odbywały się w płaszczyźnie parafji politycznej. Tym razem partje polityczne, niektóre nawet w sposób wielce demonstracyjny, oświadczają, iż nie wezmą udziału w wyborach. Co prawda, motywy ich mają charakter czysto polityczny; ustawa nie przypadła im do gustu. Ten krok partyj politycznych należy tylko powitać. Jakaż bowiem polityka może się przejawić w uregulowaniu czasu handlu czy też innej podobnej kwestji. Głównym więc motywem usunięcia się partyj politycznych od wyborów jest chyba to, iż dla różnic politycznych w samorządzie niema miejsca.

Aczkolwiek niektórzy twierdzą, iż lepszych samorządów niż dotąd nie będzie, to jednak z głosów niezadowolenia, jakie się słyszy wśród społeczeństwa, wypada właśnie wnioskować, iż dla samorządów miejskich potrzeba nowego ducha. Nie chodzi bowiem o to, czy kandydaci na radnych są dobrymi politykami, ważnem jest, aby ciesząc się ogólnem poważaniem i uznaniem poświęcili się z całą sumiennością i pilnością sprawom miejskim. Nie znaczy to, iż b.radni nie odpowiadają już powyższym wymaganiom. Należy tylko podkreślić, iż duch, jaki panował w dotychczasowych samorządach jest nie do przyjęcia. W nowych warunkach ci sami ludzie, przynajmniej w części, będą mogli się czuć i pracować inaczej.

Usunięcie się grup politycznych od wyborów ułatwia niezmiernie stworzenie nowego, zdawna oczekiwanego ducha pracy w samorządach. Naturalnie, ostatecznym i głównym czynnikiem jest tu głosowanie. Co prawda, niektórzy sądzą, że stanowisko pewnych partyj politycznych może wpłynąć ujemnie na liczbę głosujących. To przypuszczenie jednak jest nierealne, gdyż stanowisko to, jako zadeklarowane przez centralne komitety partyjne, obowiązuje najwyżej członków partyj. A ileż partje liczą członków? W Kownie, być może, wypadnie ich dwieście - trzysta, a w innych mniejszych miastach po kilkadziesiąt, lub nawet kilkanaście. Aby inni na znak komitetów partyjnych powstrzymali się od głosowania, w to trudno uwierzyć. A więc motywem do usunięcia się partyj od wyborów mogłaby być tylko beznadziejność.

K r o n i k a .

D o k o ł a w y b o r ó w d o s a m o r z ą d ó w . Jak podaje "Dzień Kowieński" /Nr.110/, w dn.18 maja zarejestrowano w Komisji Wyborczej następujące listy kandydatów: 1.litewską listę narodową z Cyprjanem Piotrowskim, naczelnikiem szkoły policyjnej Romanowskim i Mikuckim na czele.,2.listę Związku Odrodzenia Litwy z inż.Stananajtisem na czele, 3.litewską listę lokatorów i robotników z adw. Batajtisem i referentem Ministerstwa Oświaty Kiaunisem na czele i 4 listę Związku Kupców i Handlowców Litewskich ze Szlepowiczem na czele.

P r o j e k t u s t a w y o o p i e c e s p o ł e c z n e j . Jak podaje "Dzień Kowieński" /Nr.110/, Ministerstwo Spr.Wewn. opra-

cowało projekt ustawy o opiece społecznej. Projekt tej ustawy został już przesłany do Gabinetu Ministrów.

P r o j e k t ustawy o o c h r o n i e p a ń s t w a w G a b i n e c i e M i n i s t r ó w . Jak podaje "Dzień Kowieński" /Nr.110/, Gabinet Ministrów przystąpił już do rozważania projektu ustawy o ochronie państwa. Krążą pogłoski, iż ustawa ta zostanie ogłoszona w najbliższych dniach.

P r o ś b a W o l d e m a r a s a o p o z w o l e n i e n a p o w r ó t d o K o w n a . Jak podaje "Dzień Kowieński" /Nr.110/, prof.Woldemaras zwrócił się do odpowiednich organów z prośbą o zezwolenie mu na zamieszkanie w Kownie.

S p r a w y s ą d o w e k s i ę ż y . Jak podaje "Rytas" /Nr.109/, w tych dniach Prokuratura Sądu Wojennego przesłała akta oskarżenia: ks.W.Kupstasowi, wikaremu dusiackiemu i W.Pranckunasowi.

S p r a w a "w o l d e m a r a s o w c ó w". Jak podaje "Dzień Kowieński" /Nr.110/, Prokuratura Sądu Wojennego sporządziła już akt oskarżenia w sprawie "woldemarasowców", który niezadługo zostanie doręczony oskarżonym. W sprawie tej pociągnięto do odpowiedzialności sądowej 24 osoby z Woldemarasem na czele. Akt oskarżenia zawiera 100 stron maszynowego pisma. Sprawa "woldemarasowców" wpłynie na wokandę Sądu Wojennego przypuszczalnie po ferjach letnich.

K a t e d r a p r a w a n i e m i e c k i e g o n a U n i w e r s y t e c i e W .W . Jak podaje "Dzień Kowieński" /Nr.110/, z początkiem następnego roku szkolnego przy wydziale prawniczym na Uniwersytecie W.W. w Kownie otwarta będzie katedra prawa niemieckiego, której celem będzie przygotowanie prawników dla kraju Kłajpedzkiego. Niemieckie prawo cywilne wykładać będzie adw.Mejer z Kłajpedy; prawo karne - prawdopodobnie dr.Milczius z Poniewieża, były kontroler państwa.

IV-V. SPRAWY POLSKI I INNYCH MNIEJSZOSCI NARODOWYCH.

K r o n i k a .

N o w e p i s m o p o l s k i e . W Kownie ukazało się nowe pismo polskie "Wytrwaj". Pismo przeznaczone jest dla młodzieży wyższych klas gimnazjalnych i ma na celu urabianie charakteru i hartu młodzieży. Redaguje pismo p.Krystyna Szukszcianka."Dzień Kow." /Nr.110/.

D o r o c z n e z e b r a n i e c z ł o n k ó w P o l s k i e g o T - w a D o b r o c z y n n o ś c i . Jak podaje "Dzień Kowieński" /Nr.110/, w dn.17 maja odbyło się w Kownie doroczne walne zebranie członków Polskiego Rzym.-kat. T-wa Dobroczynności. Po sprawozdaniu z działalności, które wygłosił prezes T-wa p.Szatyński, nastąpiły wybory do nowego zarządu. W wyniku tajnego głosowania do Zarządu weszli pp.Sawsienowiczowa, E.Piotrowska, Cz.Grajewski i P.Mikulicz. Na kandydatów zostali obrani pp.A.Korewa-Babiańska, Stankiewiczowa i Kwiatkowski.

Do Komisji Rewizyjnej obrano pp.M.Babiańskiego, A.Szatyńskiego i Szmidta.Jako kandydaci weszli pp.K.Butler i Frąckiewicz.

VII. SPRAWY KŁAJPEDZKIE.

K r o n i k a .

W y b o r y g ł ó w n e g o b u r m i s t r z a m. K ł a j p e d y. Jak podaje "Dzień Kowieński /Nr.111/, odbyć się miały w dn.21 maja wybory głównego burmistrza m.Kłajpedy. Wyniki wyborów nie są jeszcze znane.-